

Zagraniczni pracownicy nie będą już niewolnikami w Katarze

7 września 2018

Pod wpływem wieloletniej presji organizacji broniących praw człowieka władze Kataru przeprowadziły reformę kodeksu pracy. Najważniejszą zmianą jest wygaszenie działania prawa kafala, które uniemożliwiało pracownikowi porzucenie pracy przed końcem inwestycji.



Zdecydowana większość zatrudnionych w dwumilionowym emiracie to obcokrajowcy. System kafala dawał kapitalistom potężną władzę na ich losem. Przedsiębiorca dysponował ich paszportami, które zwracał dopiero, gdy pracownik przestał być mu potrzebny. Praktycznie niemożliwe było również dochodzenie niewypłaconych wynagrodzeń, czy składania skarg na łamanie nielicznych praw przysługujących zatrudnionym.

O tym jak wyglądają warunki pracy w Katarze świat dowiedział się dopiero przy okazji rozpoczęcia prac budowlanych przygotowujących kraj do piłkarskich mistrzostw świata w 2022 roku. Standardem wielomiesięczne opóźnienia w wypłatach pensji

głodowych, zmuszanie pracowników do mieszkania w nędznych kwaterach. Nierzadko firmy angażujące do pracy pobierały ogromne opłaty rekrutacyjne, co skutkowało zadłużaniem się pracowników (a więc stosunkiem zależności) już przy rozpoczęciu pracy. Dzięki raportom Human Right Watch i Amnesty International wyszły na jaw również przypadki śmierci na budowach stadionów. Pracownicy wykonywali obowiązki w temperaturach sięgających 50 st. C, bez odzieży ochronnej czy nawet wody pitnej. Szacuje się, że w Katarze każdego roku umierało przy pracy ponad 300 pracowników.

Po tym, jak przerażające statystyki zyskały ogólnoświatowy rozgłos, władze Kataru rozpoczęły rozmowy z FIFA oraz Międzynarodową Organizacją Pracy. W efekcie emirat zobowiązał się znieść system kafala dla pracowników napływowych. W nowych przepisach jest jednak istotna luka. W określonych przypadkach, takich jak zagrożenie stabilności ważnych inwestycji, kapitalista będzie mógł wprowadzić okresowo niewolnicze prawo dla 5 proc. swoich zatrudnionych. Prawo kafala będzie też nadal obowiązywać 174 tysięcy katarskich pracowników.

Zmiany spotkały się z umiarkowaną aprobatą społeczności międzynarodowej. Sharan Burrow, sekretarz generalna Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych zauważyła, że jest to „wyjęcie systemu kafala z serca”, ale że jest to również dopiero „początek drogi zmian”.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: Strajk.eu